

Jan Paweł II

Maryja - Matka ożywiona Duchem Świętym : audiencja generalna : (Rzym, 9 grudnia 1998)

Salvatoris Mater 1/2, 433-435

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

COLLOQUIA CUM FIDELIBUS CORAM ADMISSIS

Audienca generalna³
(Rzym, 9 grudnia 1998)

Maryja – Matka ożywiona Duchem Świętym

[32] 1. Na zakończenie rozważań o Duchu Świętym w tym roku Mu poświęconym w ramach przygotowań do Wielkiego Jubileuszu, kierujemy nasze spojrzenie ku Maryi. Zgoda, którą wyraziła podczas zwiastowania dwa tysiące lat temu, stanowi punkt wyjścia nowej historii ludzkości. Syn Boży stał się bowiem człowiekiem i zamieszkał pośród nas, kiedy Maryja odpowiedziała aniołowi: „Oto ja służebnica pańska, niech mi się stanie według twego słowa!” (Łk 1, 38).

Współpraca Maryi z Duchem Świętym, która uwidacznia się podczas zwiastowania i nawiedzenia, wyraża się w postawie bezwzględnej uległości wobec natchnień Pocieszyciela. Świadoma tajemnicy swojego Boskiego Syna, Maryja pozwala się prowadzić Duchowi, by w należyty sposób wypełnić swe macierzyńskie posłannictwo. Jako prawdziwa niewiasta modlitwy, Dziewica prosiła Ducha Świętego, by dopełnił dzieła rozpoczętego przy poczęciu i by Dziecię wzrastało „w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi” (Łk 2, 52). W tym kontekście Maryja jawi się jako wzór dla wszystkich rodziców, ukazuje bowiem, że aby znaleźć słuszne rozwiązanie trudnych zadań wychowawczych, trzeba prosić o pomoc Ducha Świętego.

2. W epizodzie ofiarowania Jezusa w świątyni następuje ważna interwencja Ducha Świętego. Maryja i Józef udali się do świątyni, aby „przedstawić” (por. Łk 2, 22), to znaczy ofiarować Jezusa zgodnie z Prawem Mojżeszowym, które przewidywało wykup pierworodnych i oczyszczenie matki. przeżywali bardzo głęboko sens tego obrzędu, będącego wyrazem szczerzej wiary, i wtedy właśnie oświeciły ich słowa Symeona, wypowiedziane pod szczególnym natchnieniem Ducha.

Łukaszowy przekaz wyraźnie podkreśla wpływ Ducha Świętego na życie tego starca. Duch zapewnił go, że nie umrze, dopóki nie zobaczy Mesjasza. I właśnie „za natchnieniem [...] Ducha przyszedł do świątyni” (Łk 2, 27) w chwili, kiedy Maryja i Józef wnosili do niej Dziecię. A więc to Duch Święty [33] doprowadził do tego spotkania. To dzięki Jego natchnieniu stary Symeon wyraził w pieśni zapowiedź przyszłości Dziecka, które przyszło na świat jako „światło na oświecenie pogan” i „chwałę ludu Izraela” (por. Łk 2, 32). Maryja i Józef ze zdumieniem wysłuchali słów, które mówią, że posłannictwo Jezusa obejmuje wszystkie narody.

³ „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 20 (1999) nr 3, 32-33.

To Duch sprawia, że Symeon wypowiada prorocтво bolesne: Jezus będzie „znakiem, któremu sprzeciwić się będą”, a „miecz przeniknie duszę” Maryi (Łk 2, 34. 35). Tymi słowami Duch Święty przygotowuje Maryję do czekającej Ją trudnej próby, a obrzędowi ofiarowania dziecka nadaje wartość ofiary złożonej z miłości. Biorąc swego Syna z ramion Symeona, Maryja rozumiała, że bierze Go, by Go złożyć w ofierze. Macierzyństwo złączyło Ją z losem Jezusa i wszelki sprzeciw wobec Niego przeżywała w swym sercu.

Obecność Maryi pod krzyżem jest znakiem, że Matka poszła do końca bolesną drogą wytyczoną przez Ducha Świętego w słowach Symeona.

Słowa, które Jezus kieruje na Kalwarii do Matki i umiłowanego ucznia, obrazują kolejną cechę działania Ducha Świętego: zapewnia On, że ofiara przyniesie owoce. Słowa Jezusa ukazują aspekt «maryjny» tej płodności: „Niewiasto, oto syn Twój” (J 19, 26). W słowach tych Duch Święty nie pojawia się. Jednakże wydarzenie Krzyża oraz całe życie Chrystusa rozgrywa się w Duchu Świętym (por. *Domínium et Vivificantem*, 40-41), i dlatego właśnie w tym Duchu Zbawiciel prosi Matkę, aby zgodziła się na ofiarę Syna, by stać się Matką wielu synów. Zapewnia On, że ta najwyższa ofiara Matki Jezusa przyniesie owoc ogromny: będzie nim nowe macierzyństwo obejmujące wszystkich ludzi.

Zbawiciel chciał z Krzyża wylać na ludzkość strumienie wody żywej (por. J 7, 38), czyli obfitość Ducha Świętego. Pragnął jednak, by to wylanie łaski wiązało się z obliczem matki, Jego Matki. Maryja jawi się już bowiem jako nowa Ewa - matka żyjących albo Córka Syjonu - matka ludów. Dar powszechnej matki zawarty był w odkupieńczej misji Mesjasza: „Potem Jezus świadom, że już wszystko się dokonało...” - dodaje Ewangelista po słowach Jezusa: „Niewiasto, oto syn Twój” oraz „Oto Matka twoja” (J 19, 26-27).

W scenie tej można dostrzec harmonijność Bożego zamysłu dotyczącego roli Maryi w zbawczym działaniu Ducha Świętego. W tajemnicy wcielenia Jej współpraca z Duchem odegrała rolę podstawową; podobnie w tajemnicy narodzin i dojrzewania dzieci Bożych działaniu Ducha Świętego towarzyszy macierzyńska współpraca Maryi.

4. W świetle słów wypowiedzianych przez Chrystusa na Kalwarii, obecność Maryi we wspólnocie wyczekującej Pięćdziesiątnicy nabiera pełnej wartości. Św. Łukasz, który zwrócił uwagę na rolę Maryi na początku życia Jezusa, pragnął podkreślić Jej znaczącą obecność na początku życia Kościoła. Wspólnota składa się nie tylko z apostołów i uczniów, lecz również z niewiast, spośród których Łukasz wymienia po imieniu jedynie „Maryję, Matkę Jezusa” (Dz 1, 14).

Biblia nie dostarcza nam innych informacji na temat Maryi po dramacie, który się rozegrał na Kalwarii. Jest jednak bardzo ważną rzeczą wiedzieć, że uczestniczyła Ona w życiu pierwszej wspólnoty oraz w Jej wytrwałej i jednomyślnej modlitwie. Niewątpliwie była obecna podczas zesłania Ducha w dniu Pięćdziesiątnicy. Duch, który mieszkał już w Maryi, po dokonaniu w Niej wspaniałych dzieł łaski, ponownie nawiedził Jej serce, by napełnić je darami i charyzmatami niezbędnymi do urzeczywistnienia Jej duchowego macierzyństwa.

5. Maryja w dalszym ciągu pełni w Kościele swą macierzyńską rolę, powierzoną Jej przez Chrystusa. W tym macierzyńskim posłannictwie pokorna służebnica Pańska nie współzawodniczy z rolą Ducha Świętego; przeciwnie, to Duch prosi Ją o macierzyńską współpracę z Nim. On to przypomina stale Kościołowi słowa skierowane przez Jezusa do umiłowanego ucznia: „Oto Matka twoja” i zachęca wiernych, by miłowali Maryję, tak jak Chrystus Ją miłował. Pogłębienie więzi z Maryją umożliwia Duchowi bardziej owocne działanie w życiu Kościoła.

SALUTATIONEM „ANGELUS DOMINI” UNA CUM SUMMO PONTIFICE RECITANTIBUS

„Anioł Pański”⁴
(Rzym, 25 października 1998)

Szukajcie w różańcu umocnienia i oparcia

[35] Na zakończenie tej uroczystej liturgii pragnę pozdrowić was wszystkich, drodzy pielgrzymi, którzy przybyliście tu z wielu krajów, aby oddać cześć nowym błogosławionym. Skierujmy razem wzrok ku Najświętszej Maryi Pannie, którą ci nasi bracia gorąco kochali i wiernie naśladowali. W ich życiu szczególnie ważną rolę odgrywał kult Bogarodzicy Dziewicy i modlitwa różańcowa.

Październik jest miesiącem maryjnym, miesiącem różańca. Ta prosta i głęboka modlitwa, chętnie odmawiana indywidualnie i w gronie rodziny, była niegdyś bardzo popularna wśród chrześcijańskiego ludu. Byłoby bardzo dobrze, gdyby i dziś została na nowo odkryta i doceniona, zwłaszcza w rodzinach. Modlitwa ta pomaga rozważać życie Chrystusa i tajemnice zbawienia; dzięki nieustannemu przyzywaniu Maryi oddała niebezpieczeństwo rozpadu rodziny; jest niezawodną więzią komunii i pokoju.

Zachęcam wszystkich, a w szczególności sposoby chrześcijańskie rodziny, aby podążając codzienną drogą wierności, szukały w różańcu umocnienia i oparcia.

Maryja, Królowa Różańca Świętego i Wszystkich Świętych, niech nam pomaga pełnić bez wahania naszą misję ludzi wierzących. Do Niej uciekajmy się z synowskim zawierzeniem, jak czynili nowi błogosławieni, których dziś kontemplujemy w chwale niebieskiej. Maryja niech wspomaga

⁴ „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 20 (1999) nr 1, 35.